



A large, faint fingerprint pattern is visible in the background of the slide, rendered in a dark blue color that matches the overall theme. The fingerprint is centered and occupies most of the frame.

# RODO - aktualności

[04.07.2023]

# UWAGA!

Tezy przedstawione w artykułach, zamieszczone w niniejszym materiale i niebędące wytycznymi organu nadzorczego albo orzeczeniami sądów lub organów administracji publicznej, stanowią wyłącznie opinię ich autorów i nie są oficjalnym stanowiskiem Lex Artist Sp. z o.o.

01

Noyb wygrywa: Pierwsza duża grzywna (1 mln euro) za korzystanie z Google Analytics

02

NSA: Dostęp do dokumentacji wspólnoty nie obejmuje danych jej członków

03

Meta Platforms przegrywa w TSUE przez wymuszanie zgód

04

30 tysięcy złotych na burmistrza miasta za naruszenie RODO i niewłaściwe zabezpieczenie infrastruktury

# 01 Noyb wygrywa: Pierwsza duża grzywna (1 mln euro) za korzystanie z Google Analytics (Szwecja)

- W następstwie 101 skarg Noyb na niezgodne z prawem przekazywanie danych między UE a USA, szwedzki organ ochrony danych (IMY) wydał decyzje przeciwko czterem przedsiębiorstwom i nałożył grzywnę w wysokości 12 mln SEK (1 mln euro) na dostawcę usług telekomunikacyjnych Tele2 oraz 300.000 SEK na sprzedawcę internetowego CDON za korzystanie z Google Analytics na swojej stronie internetowej.
- Chociaż wiele innych europejskich organów (np. Austria, Francja i Włochy) stwierdziło już, że korzystanie z Google Analytics narusza RODO, jest to pierwsza kara finansowa nałożona na firmy za korzystanie z Google Analytics, pomimo orzeczeń TSUE w sprawie przekazywania danych między UE a USA.
- "Środki uzupełniające" Google niewystarczające. IMY podkreśla, że tak zwane "środki uzupełniające", w tym stosowane standardowe klauzule umowne nie były wystarczające. Google do tej pory w dużej mierze wskazywał użytkownikom biznesowym w UE na te środki, aby rzekomo przewyciężyć niedociągnięcia w prawie amerykańskim. Zostało to teraz (ponownie) odrzucone przez organ regulacyjny UE.
- UE i USA ogłosiły zawarcie nowego porozumienia wiosną 2022 roku. Jak dotąd nie została ona sfinalizowana, ale mówi się, że zostanie wydana w tym miesiącu. Biorąc pod uwagę, że nowa umowa jest strukturalnie taka sama jak dwie poprzednie, jest bardzo prawdopodobne, że TSUE ponownie ją unieważni.

Źródło: [noyb wygrywa: Pierwsza poważna grzywna \(1 mln euro\) za korzystanie z Google Analytics](#)

## 02 NSA: Dostęp do dokumentacji wspólnoty nie obejmuje danych jej członków

- Każdemu współwłaścicielowi przysługuje prawo dostępu do dokumentacji związanej z zarządaniem nieruchomością wspólną. Nie rodzi to jednak uprawnienia do żądania udostępnienia danych osobowych wszystkich członków wspólnoty. Uzasadnieniem dla ich przekazania nie może być też chęć osobistego kontaktu z sąsiadami, w celu omówienia bieżących spraw wspólnoty. Tak orzekł Naczelny Sąd Administracyjny.
- Wnioskodawczyni zwróciła się o udostępnienie danych osobowych członków wspólnoty mieszkaniowej w zakresie ich imion, nazwisk oraz adresów zamieszkania. Argumentowała, że informacje te są niezbędne do skorzystania przez nią z uprawnień do kontroli sposobu zarządzania nieruchomością wspólnoty na podstawie art. 29 ust. 3 ustawy o własności lokali, który stanowi, że prawo kontroli działalności zarządu służy każdemu właścicielowi lokalu.
- Przedsiębiorca, któremu powierzono zarząd tą nieruchomością, nie zgodził się z tą argumentacją i odmówił udostępnienia danych. Sprawą zajęły się kolejno PUODO, WSA i NSA oddalając skargi.
- Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że art. 6 ust. 1 RODO upoważnia administratora danych do ich przetwarzania, w czym mieści się też ich udostępnianie, jeżeli jest to niezbędne z uwagi na obowiązek wynikający z przepisu prawa. Niemniej takim przepisem nie może być art. 29 ust. 3 ustawy o własności lokali. Nie można wywieść z tego przepisu uprawnienia do żądania podania danych osobowych wszystkich członków wspólnoty. Sąd podkreślił, że uzyskanie takich informacji nie stanowi elementu kontroli nad wykonywaniem zarządu, ponieważ członkowie wspólnoty uczestniczą w jej zarządzie wyłącznie w formie określonej przepisami ustawy o własności lokali, podejmując stosowne uchwały.

Źródło: [Nie można udostępnić danych członków wspólnoty mieszkaniowej - wyrok \(prawo.pl\)](#)

# 03 Meta Platforms przegrywa w TSUE przez wymuszanie zgód (Niemcy)

- Meta Platforms Inc. Facebook przegrała w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej sprawę o uchylenie przełomowej decyzji niemieckiego urzędu antymonopolowego, która narzuciła gigantowi konieczność przeglądu jego modelu biznesowego.
- Facebook zbiera dane o działaniach użytkowników w ramach sieci społecznościowej i poza nią, a także łączy je z kontami użytkowników na FB. W przypadku tych ostatnich danych, zwanych również „danymi off-Facebook”, chodzi o informacje, jakie strony internetowe przeglądała i z jakich aplikacji korzystała dana osoba oraz o dane dotyczące korzystania z innych należących do grupy Meta usług internetowych (takich jak Instagram czy WhatsApp). Zebrane w ten sposób informacje o użytkownikach FB umożliwiają w szczególności personalizowanie kierowanych do nich komunikatów reklamowych.
- TSUE orzekł, że niemieckie Federalne Biuro Antymonopolowe nie przekroczyło swoich uprawnień, nakładając w 2019 roku na Meta Platforms Ireland zakaz używania w umowach z użytkownikami prywatnymi w Niemczech klauzul uzależniających możliwość korzystania z Facebooka od zgody na przetwarzanie ich danych off-Facebook. Urząd uzasadnił swoją decyzję faktem, że takie przetwarzanie danych, z powodu niezgodności z ogólnym rozporządzeniem o ochronie danych (RODO), stanowi nadużycie pozycji dominującej zajmowanej przez Meta Platforms Ireland na rynku internetowych sieci społecznościowych.
- Zdaniem TSUE może mieć wpływ na istniejącą po stronie użytkowników swobodę wyboru i skutkować brakiem równowagi między osobą, której dane dotyczą a administratorem, stanowi ono element istotny dla ustalenia tego, czy zgoda ta została rzeczywiście udzielona skutecznie i – w szczególności – dobrowolnie.

Źródło: [Ile może Facebook w UE? Meta Platforms przegrała w TSUE - rp.pl](#)

# 04 30 tysięcy złotych na burmistrza miasta za naruszenie RODO i niewłaściwe zabezpieczenie infrastruktury

- 30 tys. zł kary ma zapłacić burmistrz miasta Z. za dobór nieskutecznych zabezpieczeń dla wykorzystywanego w urzędzie systemu informatycznego oraz za ich nieprzetestowanie. To efekt ataku typu ransomware z czerwca ubiegłego roku, w wyniku którego doszło do wycieku danych 9400 mieszkańców.
- Główną przyczyną ataku była niezaktualizowana baza wirusów.
- Co więcej, administrator danych przeprowadził w sposób nierzetelny analizę ryzyka (szczególnie w zakresie wykonywania kopii zapasowych), a także wdrożył niepełne środki techniczne i organizacyjne, które miały gwarantować bezpieczeństwo w procesie przetwarzania danych osobowych - informuje UODO. Efektem tego było przełamanie zabezpieczeń wykorzystywanego przez administratora systemu informatycznego, a następnie zaszyfrowanie przetwarzanych w nim danych z użyciem złośliwego oprogramowania.
- W trakcie postępowania ustalono, że system operacyjny, zainstalowany przez administratora na serwerze, w czasie wystąpienia naruszenia ochrony danych osobowych, nie miał wsparcia producenta. Co więcej - administrator jeszcze przed wystąpieniem naruszenia ochrony danych osobowych zidentyfikował ryzyko związane z wykorzystywaniem przestarzałego oprogramowania, jednak i tak go nie aktualizował.
- Ponadto, serwer, na którym miała być wykonana dodatkowa kopia danych uległ awarii, co uniemożliwiło szybkie odtworzenie znajdujących się na nim danych. Administrator odzyskał dane dopiero po prawie trzech miesiącach.
- „Testowanie, mierzenie i ocenianie zastosowanych zabezpieczeń, musi być dokonywane w sposób regularny, nie może mieć charakteru jednorazowego” - przypomina UODO.



*Niniejszy dokument bez zezwolenia nie może być w żaden sposób wykorzystywany,  
w szczególności rozpowszechniany i kopiowany.*